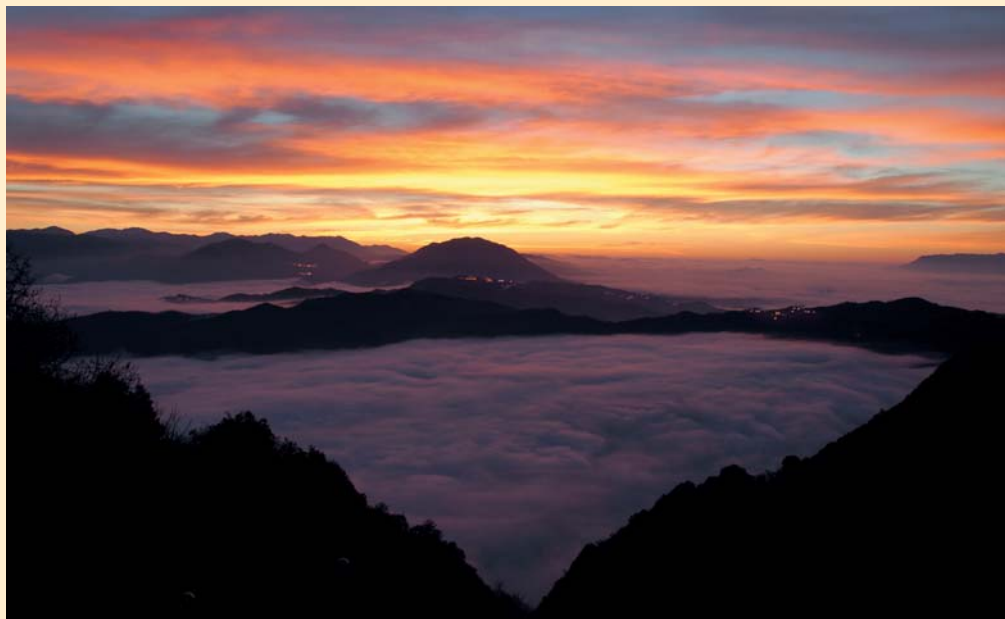


## MIEJSCE, SKĄD BLIŻEJ DO BOGA

Mentorella to jedno z najstarszych sanktuariów maryjnych we Włoszech i w Europie. Położone jest na wysokości 1018 metrów n.p.m. w Górach Prenestyńskich około 60 kilometrów na wschód od Rzymu. Kościół i klasztor osadzone są na wysuniętej skale na wschodnim stoku góry Guadagnolo (najwyższej w całym masywie – 1218 metrów n.p.m.), opadającej niemalże prostopadle ku dolinie Giovenzano. Roztacza się stąd niezwykle piękna panorama z widokiem obejmującym przestrzeń kilkudziesięciu kilometrów. W oddali, na horyzoncie, jawią się majestatyczne szczyty najwyższych gór Apeninów: Monte Terminillo (2217 n.p.m.), Monte Vettore (2476 n.p.m.), Gran Sasso d'Italia (2912 n.p.m.), Monte Velino (2486 n.p.m.) oraz masywu La Maiella z najwyższym szczytem Monte Amaro (2793 n.p.m.). U podnóża rozrzucone są po całej okolicy miasteczka i sioła. Niektóre z nich położone w dolinach, inne na wzgórzach, jeszcze inne mocno uczezione stromych stoków gór, tworzą swoistą koronę wokół maryjnego sanktuarium. Nocą panuje tu głęboka, wręcz uroczysta cisza, zaś niebo i ziemia wydają się być złączone ze sobą, tworząc jednorodne tło dla niezwykłego gwiazdozbioru naturalnych świetlnych konstelacji oraz tych, utworzonych przez tysiące światełek okolicznych miejscowości.



Widok z klasztoru o wschodzie słońca



LOCVS CONVERSIONIS  
S. Eustachij in Monte Vulturella

Rycina przedstawiająca miejsce nawrócenia św. Eustachego. Jezus pyta: „Placydzie, dlaczego mnie prześladujesz?” Placyd odpowiada: „Panie, co chcesz, abym uczynił?”

wiarę chrześcijańską. Św. Eustachy wraz z całą swoją rodziną poniósł śmierć męczeńską z rozkazu cesarza Hadriana (76-138). W IV wieku cesarz Konstantyn (306-337), poruszony odwagą i męczeńską śmiercią Eustachego, miał odwiedzić miejsce jego nawrócenia i nakazał wybudować świątynię poświęconą Męczennikowi, którą konsekrował papież Sylwester I (zmarł w 335).

Tutaj również w naturalnej grocie skalnej, zatrzymał się i mieszkał przez dwa lata św. Benedykt z Nursji (480-547), Ojciec monastycyzmu zachodniego. Porzucił on świecką karierę w Rzymie, aby w odosobnieniu prowadzić życie pustelnicze. Stąd następnie udał się do oddalonego o około 35 kilometrów Subiaco. Warto wspomnieć, że tereny te należały do potężnego rzymskiego rodu Anici z którego to wywodził się Benedykt, a także jego kuzyn papież Grzegorz Wielki (540-604) i Eustachy.

Początki Sanktuarium spowite są tajemnicą, podobnie zresztą jak niejasny pozostaje źródłosłów nazwy miejsca. Mentorella może wywodzić się od nazw „Vulturella” czy „Vultvilla”, wskazujących na obecność sępów na górze (łac. vultur = sęp).

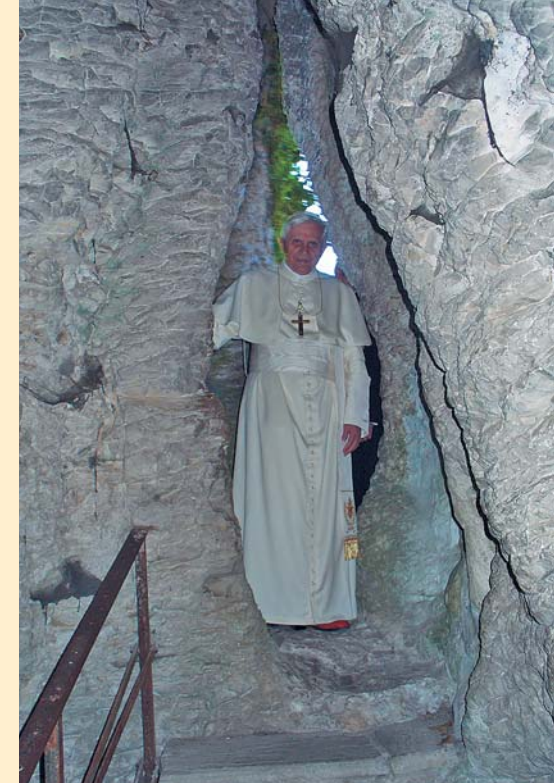
Niewykluczone jednak, że oba te określenia pochodzą od imienia Wult, dostojnika gockiego, który pociągnięty przykładem życia św. Benedykta nawrócił się i obrał sobie to miejsce na pustelnię. A może Mentorella to po prostu zniekształcona nazwa pobliskiej góry Monte Morella.

Sanktuarium wznosi się w miejscu, gdzie według tradycji nastąpiło cudowne nawrócenie św. Eustachego. Był on trybunem rzymskim za czasów cesarza Trajana (98-117) i nosił imię Placyd (Placido Tertullo Anicio). W czasie polowania, na porożu jelenia objawił mu się Chrystus w znaku krzyża, ogarnęła go światłość i usłyszał głos nakazujący mu przyjąć

Najprawdopodobniej pod koniec VI wieku Mentorella zostaje przekazana benedyktynom z Subiaco przez papieża Grzegorza Wielkiego i jego matkę świętą Sylwię. Wskazuje na to dokument z 594 roku, który jednak nie przez wszystkich badaczy jest uznawany za autentyczny. Pierwsze pewne dokumenty historyczne, wskazujące na obecność benedyktynów na tym miejscu, pochodzą dopiero z końca IX wieku. To oni zapoczątkowują kult maryjny, wnoszą klasztor, a w XII wieku rozbudowują pierwotny kościół z VI wieku p.w. Matki Bożej, który być może był już za mały, a może uległ zniszczeniu w czasie licznych najazdów Longobardów i Saracenów. Z XII wieku pochodzi też figura Pani Mentorellskiej, wykonana z drzewa dębowego przez nieznanego artystę (być może któregoś z benedyktynów). W tym okresie następuje rozkwit Sanktuarium, zaś wieść o cudownym miejscu rozchodzi się daleko poza granice diecezji.

Mentorella staje się też celem pielgrzymek pokutnych. W miejscu zwanym Passo della Fortuna, nieopodal miasteczka Ciciliano, wybudowano dla pątników schronisko i kościółek pw. św. Marii Magdaleny (XIV w.). Stamtąd stromym, wschodnim zboczem góry prowadzi szlak pielgrzymkowy, który kończy się w Sanktuarium. Pątnicy przemierzali tę drogę boso, dźwigając kamienie jako zewnętrzny znak pokuty. Na dwa doroczne święta, obchodzone w Wielkanoc i w oktawie Wniebozięcia NMP, przybywały do Sanktuarium rzesze wiernych z całej okolicy. Według tradycji nawiedzili je także święty Franciszek z Asyżu i błogosławiony Egidio Capocci z pobliskiego klasztoru franciszkanów w Bellegra (XII w.).

Duchowi synowie św. Benedykta z nieznanym bliżej przyczyn pod koniec XIV wieku opuścili Mentorellę. Mimo zainteresowania ze strony kolejnych biskupów diecezji Tivoli oraz opatów komandariuszy (pierwszym był ustanowiony w roku



Papież Benedykt XVI zwiedza grootę św. Benedykta



1488 przez Innocentego VIII arcybiskup Massa, Girolamo Conti), którzy mieli dbać o święte miejsce i zapewnić sprawowanie liturgii przynajmniej w niedziele i święta, brak stałych gospodarzy oraz jedynie doraźne formy kultu spowodowały powolny upadek Sanktuarium. Stan taki trwał od końca XIV do połowy XVII wieku.

## JEZUICI



Wnętrze kościoła odbudowanego przez o. Atanazego Kirchera

Ponowny rozkwit Mentorelli następuje wraz z odkryciem jej przez niemieckiego jezuitę, Atanazego Kirchera (1602-1680) w roku 1661. Ten wybitny naukowiec i wynalazca oraz żarliwy czciciel Matki Bożej nie szczędzi sił i środków, by przywrócić dawną świetność Sanktuarium i rozbudzić na nowo kult maryjny. Wspierany przez Giovanniego Nicola Conti, późniejszego biskupa Ankony i kardynała, pozyskuje u cesarza Austrii Leopolda I, książąt Niemiec oraz innych wpływowych osobistości środki finansowe na odbu-

dowę kościoła i klasztoru. Remontuje dach i posadzkę kościoła, przeprowadza malowanie wnętrza oraz zleca lokalnemu artyście Antonio Rosatiemu z Vicovaro wykonanie nowych fresków w kaplicy świętego Sylwestra. Za pieniądze uzyskane od wicekróla Neapolu D. Pedro d'Aragona przebudowuje całkowicie kaplicę św. Eustachego i ozdabia ją freskami, a przy pomocy księcia Jana Fryderyka Waldesteina buduje Schody Święte. Cesarzowa Austrii Maria Teresa ofiaruje Matce Bożej wyhaftowaną srebrnymi nićmi sukienkę.

Govrliwa praca i poświęcenie ojca Kirchera przyniosły ożywienie ruchu pielgrzymkowego i kultu maryjnego; jego staraniem papież Aleksander VII w roku 1664 ogłosił nadzwyczajny jubileusz dla Mentorelli i ustanowił patronalne święto

na dzień 29 września (święto Michała Archanioła). Jezuita otrzymali też przywilej głoszenia corocznych misji przed tym świętem.

Ojciec Kircher na znak wielkiego przywiązania do Matki Bożej polecił, by po śmierci jego serce złożono u Jej stop, pod ołtarzem. Za jego przykładem poszli także inni wielcy czciciele Pani Łaskawej: ojciec Giuseppe Mazzolari SJ (1712-1785) oraz papież Innocenty XIII (Michelangelo Conti, żył w latach 1655-1724), który wybrany papieżem w roku 1721 zachował tytuł opata komandariusza do końca życia. W mentorellskiej świątyni spoczywają ponadto doczesne szczątki dwóch innych opatów komandariuszy z rodu Conti: kardynała Bernardo Maria Conti oraz D. Carlo, Księcia Rzymskiego, Duca Poli.

W roku 1773 nastąpiła kasa zakonu jezuitów. Osłabło też zainteresowanie Mentorellą ze strony opatów komandariuszy, co spowodowało po raz kolejny stopniową dewastację kościoła i klasztoru oraz zaniedbanie kultu maryjnego.



Serce Innocentego XIII spoczywa w kolumnie po prawej stronie ołtarza

## ZMARTWYCHWSTAŃCY

Dekretem z 3 kwietnia 1857 roku papież Pius IX powierza opuszczone i mocno podupadłe Sanktuarium Zgromadzeniu Zmartwychwstania Pańskiego: najpierw na okres siedmiu lat, a w 1864 przekazuje je na wieczystą własność. W roku 1870 Mentorella wraz z dobrami kościelnymi zostaje jednak skonfiskowana przez nowopowstałe Państwo Włoskie i w 1880 roku wystawiona na licytację. Ostatecznie w 1883 roku zmartwychwstańcy wykupują od rządu włoskiego kościół i klasztor za sumę 8.500 lirów (dla porównania miesięczna płaca robotnika wynosiła wówczas 95 lirów).



Widok Mentorelli w roku 1857  
(szkic A. Palombiego)

wykonano dwukilometrowy odcinek szosy łączącej Sanktuarium z drogą na Guadagnolo; w 1967 roku ten odcinek pokryto asfaltem i uroczyscie otwarto w obecności kardynała Władysława Rubina (22 października 1967). Dwukrotnie (1962 i 2006/2007) przeprowadzono kapitalny remont dachu kościoła. Cały szereg robot renowacyjno-konserwatorskich wykonano z okazji jubileuszu roku 2000. Takie prace przy zabytkowych zabudowaniach trwają zresztą nieustannie do dziś.

Obecność na stałe wspólnoty zakonnej i gorliwa praca duszpasterska spowodowały szybkie odrodzenie kultu maryjnego i ożywienie ruchu pielgrzymkowego. Dziś w okresie letnim odbywają się piesze pielgrzymki wiernych z okolicznych miejscowości. Wielu pątników przybywa na Mentorellę, aby u stop Pani Łaskawej w niezwyklej scenarii, której autorem jest sam Bóg, z dala od zgiełku, w ciszy i odosobnieniu, uporządkować swoje życie, odzyskać pokój i siły oraz wyprasać potrzebne łaski.

## MIEJSCE MODLITWY JANA PAWŁA II

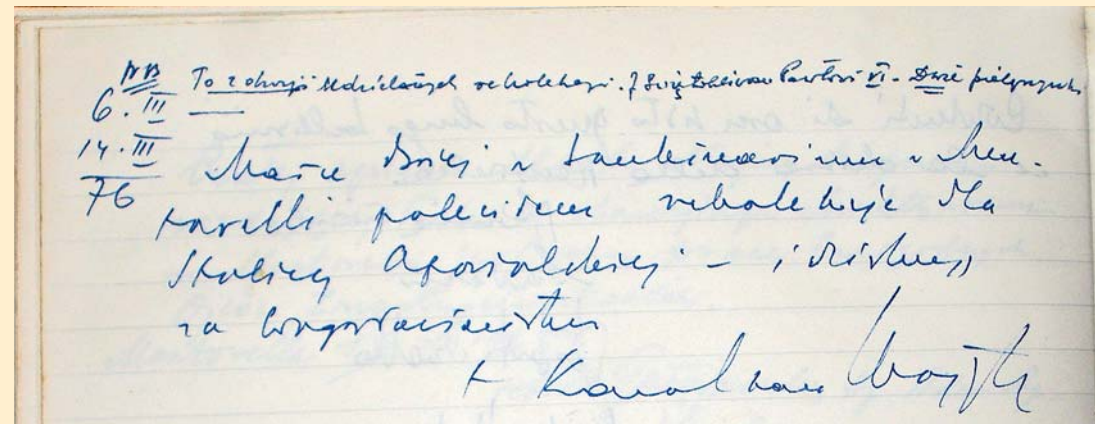
To wyjątkowe miejsce, skąd bliżej człowiekowi do Boga, do natury, ale też do drugiej osoby i samego siebie, tak bardzo urzekło księdza kardynała Karola Wojtyłę, że stało się także jego ulubionym sanktuarium maryjnym. Pierwszy raz przybył tu w czasie Soboru Watykańskiego II i odtąd prawie każdorazowo, przy

Pierwszym rektorem Sanktuarium został Włoch, ksiądz Luigi Oldoini. Nowi gospodarze zabrali się natychmiast do pracy. Wspierani materialnie przez księżną Julię Pusłowską, księdza Jana Koźmiana oraz licznych wiernych, odnowili zniszczone malowidła, wzniesli kopułę świątyni, poszerzyli plac przed kościołem, wstawili nowy ołtarz z marmuru, podnieśli cyborium z figurą Matki Bożej, zamontowali organy, rozbudowali klasztor i pomieszczenia gościnne. W 1947 roku odnowiono Schody Święte, w 1959 założono instalację elektryczną, w 1961

Ojciec Święty Jan Paweł II w czternastym dniu pontyfikatu przybył, aby wyśpiewać „Magnificat”

okazji swoich pobytów we Włoszech, był również na Mentorelli. W księgach gości odwiedzających sanktuarium zachowało się wiele wpisów kardynała Karola Wojtyły, stanowiących świadectwo jego głębokiego przywiązania do Matki Bożej Łaskawej. Przybywał jako pielgrzym, by modlić się za Archidiecezję Krakowską i Kościół w Polsce, by powierzać Matce Chrystusowej prace Synodów Biskupów, w których uczestniczył oraz wyprasać błogosławieństwo z okazji rekolekcji, jakie głosił dla papieża Pawła VI i Kurii Rzymskiej.

Był tutaj także kilka dni przed konklawe, a potem powrócił w pierwszej oficjalnej wizycie po wyborze na Stolicę Piotrową, 29 października 1978 roku. Wobec dwudziestotysięcznej rzeszy pielgrzymów wygłosił wówczas bardzo ważne, programowe przemówienie o modlitwie jako pierwszorzędnym zadaniu papieża oraz o jej doniosłości w życiu chrześcijanina. Wydarzenie to upamiętnia marmurowa tablica, umieszczona po lewej stronie nawy głównej.





Ta nieoczekiwana oficjalna wizyta nowego Papieża w czternastym dniu pontyfikatu oraz późniejsze prywatne odwiedziny (przybywał siedmiokrotnie: 31 marca 1979, 28 grudnia 1987, 17 kwietnia 1990, 27 grudnia 1991, 30 grudnia 1996, 28 października 1997, 3 lutego 2000), sprawiły, że do Sanktuarium zaczęli przybywać pielgrzymi nie tylko z Włoch, ale ze wszystkich zakątków świata.

Również papież Benedykt XVI jako Prefekt Kongregacji Nauki Wiary pielgrzymował wielokrotnie do stóp Pani Łaskawej, a 29 października 2005 przybył z wizytą prywatną, jedyną w czasie swojego pontyfikatu. Odprawił Mszę świętą, zwiedził Sanktuarium i odmówił różaniec. W programie znalazł się również spacer na Monte Cerella, skąd rozpościera się niezwykle widok na Rzym i pasmo Apeninów. Na pamiątkę tej wizyty umieszczona została w kościele po lewej stronie tablica. O przywiązaniu papieża Benedykta do miejsca pokazują także niespodziewane wizyty „w przestrzeni powietrznej”. Podczas przelotów z Manopello i do Sulmony, z helikoptera, którym leciał, błogosławił pielgrzymów zgromadzonych na placu.



Widok na klasztor. W głębi ośnieżone szczyty masywu La Maiella

## ZABYTKI

**Kościół** w stylu bazylik rzymskich z XII wieku; fasada w centralnej części ozdobiona okienkiem (oculusem) z dwoma filarami; wnętrze trzynawowe, surowe i proste. Przed wejściem do kościoła figura w brązie błogosławionego Jana Pawła II, dar społeczności 12 miasteczek, które – jak modlitwa mówi – stanowią koronę Pani Łaskawej.

**Cudowna figura Matki Bożej Łaskawej** z dzieciątkiem na kolanach, w szatach ozdobionych szlachetnymi kamieniami i perłami, pochodząca z XII wieku; wykonana z drzewa dębowego; ukoronowana uroczycie przez Kapitułę Watykańską 29 września 1901 roku. Figura Matki Bożej została ukradziona w 1971 i po roku czasu odzyskana. Po tym zdarzeniu poddano ją konserwacji. Zdjęto kolorową polichromię i przywrócono pierwotny wygląd. Do tronu, na którym siedzi Maryja z dzieciątkiem, przymocowana jest srebrna róża, poświęcona przez papieża Benedykta XVI. Jest to wotum wdzięczności Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego za 150-lecie posługi w Sanktuarium mentorellskim.



**Prezbiterium.** W centrum cyborium z 1305 roku, ozdobione w górnej części ornamentami w stylu szkoły Cosmatic, pod koniec XIX w. podniesione i ustawione na marmurowym ołtarzu; pod ołtarzem fragment posadzki z XII w., dzieło kamieniarzy ze szkoły Cosmatic; po prawej stronie złożone jest serce Innocentego XIII. Na lewym filarze prezbiterium mała tabliczka z datą poświęcenia kościoła Najświętszej Maryi Pannie: MEN. OC. D. XXIII DEDICATIO BEATAE MARIAE IN WLTVILLA.

**Kaplica Krzyża Świętego** z dwoma kolumnami kamiennymi z IV w., pochodzącymi bądź z pierwotnego kościoła św. Eustachego bądź ze starej rzymskiej wili; nad ołtarzem duży drewniany krzyż z końca XIX w.

**Krzyż procesyjny** z XIV w., wykonany z drewna pokrytego srebrną blachą; na awersie Ukrzyżowany, na końcach ramion Matka Boża, Anioł, św. Jan i Golgota; na rewersie Baranek paschalny i symbole czterech Ewangelistów.

**Kandelabr** siedmioramienny na olej o podstawie oktagonalnej z XIV w.; jeden z nielicznych egzemplarzy we Włoszech, wykorzystywano go do wieczornej liturgii i nocnych czuwań.

**Płaskorzeźba** w drzewie dębowym wykonana prawdopodobnie w XII w. przez mistrza Guglielmo z Chieti; stanowiła część antepedium ołtarza; przedstawia



Płaskorzeźba z XII wieku



Fresk w kaplicy św. Sylwestra przedstawiający konsekrację kościoła p.w. św. Eustachego



Kandelabr z brązu z XIV wieku

konsekrację pierwszego kościoła z czasów Konstantyna przez papieża Sylwestra I oraz Chrystusa objawiającego się na porożu jelenia.

**Kaplica św. Sylwestra** (po prawej stronie) ozdobiona w XVII w. freskami przedstawiającymi chrzest cesarza Konstantyna i konsekrację kościoła św. Eustachego, których dokonał papież Sylwester I; na sklepieniu czterech Ewangelistów z symbolami: lew (św. Marek), Anioł (św. Mateusz), orzeł (św. Jan) i byk (św. Łukasz); ten ostatni trzyma w ręce pędzle i obraz Matki Bożej. Autorem malowideł jest Antonio Rosati z Vicovaro; forma architektoniczna kaplicy (kolumny, kapitele, gotyckie krzyżowe sklepienia) wskazuje na średnio-wieczne pochodzenie; być może jest to fragment kościoła z IX w.; rzeźba św. Pawła dłuta



Oskara Sosnowskiego z XIX w.; na filarze kropielnica i fresk z XVII w., przedstawiający nawrócenie Placyda.

**Freski** w nawie głównej i pod łukami wykonane przez nieznaną artystów pochodzą z wieku XV i XVII.

Nawa główna: św. Atanazy (XVII w.); Matka Boża z Dzieciątkiem (XV w.): dzieło przypisywane jest Bartolomeo z Subiaco na co wskazuje gotycki autograf pod freskiem; św. Dominik (najstarszy fresk z początku XV w.); sen Józefa (XVII w.).

Freski pod łukami przedstawiają świętych, z których niektórzy są patronami okolicznych miejscowości. Dwa pochodzą z XV wieku: św. Michała Archanioła (patron Castel Madama) i św. Antoniego opata (patron Vicovaro); pozostałe z XVII w.: św. Benedykta (patron Subiaco), św. Scholastyki, św. Marii Magdaleny (patronka Capranica Prenestina), św. Łucji, św. Agapita (patron Palestriny), św. Ignacego Loyoli i św. Franciszka Ksawerego. Fresk św. Kazimierza królewicza, patrona Polski i Litwy, wykonano w XIX w.

W nawie głównej ponad łukami herby papieży Innocentego XIII (1721-1724), Grzegorza XIV (1831-1846), Piusa IX (1846-1878) i Leona XIII (1878-1903).

**Witraże** z początku lat siedemdziesiątych. W prezbiterium witraż upamiętnia tysiąclecie chrztu Polski: w górnej części postaci założycieli Zgromadzenia Zmartwychwstańców (Bogdana Jańskiego, Piotra Semenki, Hieronima Kajsiewicza); w części centralnej księżę Mieszko I i księżna Dąbrówka; po stronie lewej wieża sanktuarium Jasnogórskiego z obrazem Czarnej Madonny, z którego wychodzą promienie w stronę orła białego (wpływ kultu maryjnego na historię Polski); po prawej król Jan III Sobieski, wielki obrońca chrześcijaństwa.

**Na skale kaplica św. Eustachego** z II poł. XVII w.; wybudowana, według tradycji, w miejscu objawienia się Chrystusa Eustachemu; ozdobiona freskami przedstawiającymi jego nawrócenie i męczeństwo. Prowadzą do niej **Schody Święte** (z tego samego okresu); obok



Rycina przedstawiająca Matkę Bożą Mentorellską w otoczeniu świętych Sylwestra i Eustachego; na postumencie herb rodowy Contich: orzeł w koronie w szachownicy (Giovan Jacopo Rosa, XVII w.)

kaplicy **dzwonnica** z wymownym napisem: *non far da campanaro se il cuor tuo non batte da cristiano* (nie uderzaj w dzwon, jeśli twoje serce nie bije po chrześcijańsku). W skale **grota św. Benedykta** z ołtarzem i figurą Świętego.



### PAPIESKIE MAGNIFICAT

*Przemówienie Jana Pawła II wygłoszone 29 października 1978 na Mentorelli*

Od czasu rozpoczęcia Soboru Watykańskiego II miałem sposobność częstego pobytu w Rzymie, czy to w związku z pracami soborowymi, czy też innymi obowiązkami, jakie mi powierzył papież Paweł VI. Przy okazji moich wizyt w Rzymie wielokrotnie odwiedzałem sanktuarium Matki Bożej na Mentorelli. To miejsce, położone pośród wzgórz, urzekło mnie w szczególny sposób. Stąd rozpościera się wspaniały widok i można podziwiać piękno włoskiego krajobrazu. Byłem tutaj również na kilka dni przed ostatnim konklawe. I jeśli na nowo zapragnąłem powrócić tu dzisiaj, to z różnych powodów, które zaraz wyjaśnię.

Najpierw chciałbym jednak przeprosić moich współpracowników, miejscową administrację oraz tych, którzy zajmowali się przygotowaniem przelotu, bowiem moim przybyciem przysporzyłem im dodatkowych zajęć. Równocześnie pozdrawiam serdecznie wszystkich mieszkańców pobliskiego Guadagnolo oraz tych, którzy przybywając z różnych innych pobliskich miejscowości zgromadzili się tutaj. Pozdrawiam kustoszy tego sanktuarium, polskich księży zmartwychwstańców, a także okoliczne duchowieństwo na czele z jego biskupem Guglielmo Giaquinta.

W Ewangelii św. Łukasza czytamy, że po zwiastowaniu Maryja udała się w góry, by odwiedzić swoją krewną Elżbietę. Przybywszy do Ain-Karim, włożyła całą swoją duszę w słowa hymnu, który Kościół każdego dnia wspomina w Nieszporach:



„Magnificat anima mea Dominum” (Wielbi dusza moja Pana). Zapragnąłem przybyć tutaj, w te góry, aby wstępując w ślady Maryi, wyśpiewać „Magnificat”.

Jest to miejsce, w którym człowiek w sposób szczególny otwiera się przed Bogiem. Miejsce, gdzie – z dala od wszystkiego a równocześnie w bliskości natury – pofornie rozmawia się z samym Bogiem. Tutaj, w głębi ludzkiej istoty, daje się usłyszeć to, do czego człowiek jest osobiście wezwany. Ma on chwalić Boga Stwórcę i Odkupiciela, ma w jakiś sposób stać się głosem całego stworzenia i w jego imieniu wypowiedzieć „Magnificat”. Ma obwieszczać „magnalia Dei”, wielkie dzieła Boże, a równocześnie wyrazić samego siebie w owym wzniosłym obcowaniu z Bogiem, ponieważ wśród całego widzialnego świata tylko on może to uczynić.

To miejsce, w czasie moich pobytów w Rzymie, bardzo mi pomagało modlić się. Dlatego też zapragnąłem przybyć tutaj dzisiaj. Modlitwa, która w różnych jej formach objawia łączność człowieka z Bogiem Żywym, jest pierwszą powinnością i niejako pierwszym przepowiadaniem Papieża, tak samo, jak jest też pierwszym warunkiem jego posługiwania w Kościele i w świecie.

W czasie tych niewielu dni, które upłynęły od 16 października [dnia wyboru] miałem okazję usłyszeć z ust wielu znaczących osób wypowiedzi, wskazujące na prawdę o duchowym przebudzeniu współczesnego człowieka. Jest rzeczą

znamienną, że słowa te były wypowiedzane przede wszystkim przez świeckich, zajmujących ważne stanowiska w życiu politycznym różnych ludów i narodów. Wiele razy wspominali oni o potrzebach ducha ludzkiego, które są nie mniej ważne niż potrzeby ciała. Jednocześnie podkreślali, że to przede wszystkim Kościół jest w stanie zaspokoić owe potrzeby.

Niech to, co teraz mówię będzie pierwszą, skromną odpowiedzią na wszystko to, co usłyszałem: Kościół modli się, Kościół chce się modlić, pragnie być w służbie tego niepozornego a zarazem najwspanialszego daru ludzkiego ducha, który urzeczywistnia się w modlitwie. Modlitwa jest bowiem pierwszym przejawem wewnętrznej prawdy o człowieku, pierwszą oznaką autentycznej wolności ducha.

Kościół modli się i chce się modlić, aby wsłuchiwać się w wewnętrzny głos Ducha Bożego, aby to On sam mógł w nas i z nami przyczynić się za całym stworzeniem w jego błaganiach, których nie można wyrazić słowami. Kościół modli się i chce się modlić, aby odpowiadać na najsłabsze potrzeby człowieka, który jakże często jest bardzo zgnębiony i przybity przez okoliczności codziennego życia, przez wszystko to, co jest doczesne, słabość i grzech, zwątpienie i życie, które wydaje się być pozbawione sensu. Modlitwa nadaje sens całemu życiu, w każdym jego momencie i w każdej okoliczności.

Dlatego Papież jako Namiestnik Chrystusa na ziemi pragnie złączyć się przede wszystkim z tymi, którzy dążą do zjednoczenia z Chrystusem przez modlitwę, bez względu na to gdzie są, gdzie się znajdują: czy jest to Beduin w stepie, karmelitanka bądź cysters w ścisłej klauzurze, chory na łóżku szpitalnym w chwili cierpienia konania, człowiek w pełnej aktywności i pełni życia, czy ten ciemniony i poniżany... wszędzie.

Matka Chrystusowa udała się w góry, aby wyśpiewać „Magnificat”. Niech Ojciec i Syn, i Duch Święty przyjmą modlitwę Papieża zanoszoną w tym sanktuarium i udzielą darów Ducha wszystkim, którzy się modlą.





## MODLITWA PIELGRZYMA

Najświętsza Dziewica Mentorellska, nasza najukochańsza Matko, ozdobo tej świętej góry oraz miasteczek i wiosek, które są Twoją koroną – spójrz łaskawie na wszystkich pielgrzymujących do tego Sanktuarium. Skieruj swój matczyzny wzrok na nas – grzeszników, którzy z sercem skruszonym błagamy przez Twoje wstawienie u Bożego Syna o przebaczenie naszych grzechów i wzrost wszelkich najpiękniejszych cnót.

Najczystsza Matko, spraw, abyśmy posileni chlebem aniołów i umocnieni Twoim orędownictwem, mogli opuścić to święte wzgórze z pokojem w sercu i powróciwszy do naszych rodzin głosić Twoją chwałę z nadzieją, że za przyczyną Twoją oraz dzięki zasługom Syna Bożego pieśń chwały będziemy śpiewać w wieczności. Amen.

Pani Mentorellska, Matko Łaskawa Módl się za nami!



Kaplica św. Sylwestra

## ODPUST ZUPEŁNY

Za pobożne nawiedzenie Sanktuarium można uzyskać odpust zupełny:

- ◆ w ostatnią niedzielę sierpnia (święto patronalne),
- ◆ w jeden dowolnie wybrany dzień w ciągu roku.

Należy spełnić następujące warunki:

- ◆ odbyć spowiedź i przyjąć komunię świętą;
- ◆ w trakcie nawiedzenia odmówić wyznanie wiary, „Ojcze nasz”, „Zdrowaś Maryjo” oraz dowolną modlitwę w intencjach Ojca Świętego.

## GODZINY OTWARCIA

Sanktuarium otwarte jest przez cały rok w godzinach od 8.00 do 20.00.

## PORZĄDEK MSZY ŚWIĘTYCH

- ◆ w dni powszednie: 16:00
- ◆ pierwsza sobota miesiąca: 17:00 – msza święta w intencji chorych
- ◆ niedziele i święta: 10:00; 11:00; 12:30; 17:00

W Sanktuarium do dyspozycji pielgrzymów są sale, kuchnia i jadalnia (posiłki we własnym zakresie); można też skorzystać z noclegu.

## DOJAZD

- ◆ **środkami komunikacji CO.TRA.L.:** ze stacji Anagnina (metro linia „A”) autobusem do miejscowości Palestrina, stamtąd autobusem do Guadagnolo (trzy kursy dziennie) i dalej ok. 2 km pieszo;
- ◆ **samochodem od północy i od wschodu:** autostradą „A-24” (Roma-Pescara), zjazd w Tivoli, kierunek Palestrina – Capranica Prenestina – Guadagnolo – Santuario della Mentorella;  
autostradą „A-24” (Pescara-Roma), zjazd w Castel Madama, kierunek San Vito Romano – Capranica Prenestina – Guadagnolo – Santuario della Mentorella;



- ♦ **samochodem od południowego zachodu:** autostradą „A-1” (Roma-Napoli), zjazd w San Cesareo, kierunek Palestrina – Capranica Prenestina– Guadagnolo– Santuario della Mentorella;
- ♦ **samochodem od południa:** autostradą „A-1” (Napoli-Roma), zjazd w Valmontone, kierunek Palestrina – Capranica Prenestina– Guadagnolo – Santuario della Mentorella.

## SZLAKI GÓRSKIE WOKÓŁ MENTORELLI

Na Mentorellę można dotrzeć kilkoma malowniczymi szlakami, prowadzącymi z miasteczek położonych u podnóża góry Guadagnolo. Wszystkie trasy są dość dobrze oznaczone znakami w kolorach białym i czerwonym.

- ♦ **Ciciliano:** Sentiero dei Pellegrini (szlak pątników); rozpoczyna się przy zjeździe z drogi głównej do Ciciliano, w miejscu zwanym Passo della Fortuna (470 n.p.m.), a kończy przy sanktuarium; średni czas przejścia wynosi 3,5 godziny.
- ♦ **Pisoniano:** Sentiero Karol Wojtyła (szlak Karola Wojtyły); rozpoczyna się w centrum miasteczka (525 n.p.m.) i kończy w sanktuarium; średni czas przejścia wynosi 2,5 godziny.
- ♦ **Capranica Prenestina:** Sentiero delle creste (szlak górskich grzbietów); rozpoczyna się przy asfaltowej drodze do Guadagnolo, kilkaset metrów za centrum miasteczka (916 n.p.m.); szlak ten ciągnie się wzdłuż linii grzbietowej gór Prenestyńskich i kończy w klasztorze Santa Maria Nuova (530 n.p.m.); po osiągnięciu szczytu Guadagnolo można zejść drogą asfaltową do sanktuarium lub kontynuować drogę do pobliskiego szczytu Monte Cerella (1203), a stamtąd zejść szlakiem „sentiero naturalistico didattico” na parking przy sanktuarium; średni czas przejścia wynosi 4 godziny.
- ♦ **San Gregorio da Sassola:** górską drogą na szczyt Guadagnolo i Mentorellę z miasteczka, które swoją nazwę zawdzięcza papieżowi Grzegorzowi Wielkiemu, nie ma swojej własnej nazwy; od niedawna stanowi część szlaku pokoju (sentiero della pace), którego trasa prowadzi z Rzymu do Subiaco. Szlak rozpoczyna się w miasteczku (420 n.p.m.), a kolejnymi jego etapami są siedemnastowieczny konwent Santa Maria Nuova (550 n.p.m.), ruiny rzymskiej willi św. Eustachego (810 n.p.m.) i szczyt Monte Cerella (1203 n.p.m.); stamtąd trasa prowadzi do Guadagnolo, ale można też zejść bezpośrednio do

sanktuarium szlakiem zwanym „sentiero naturalistico didattico”; średni czas przejścia wynosi 4,5 godziny.

- ♦ **Poli:** droga nazywana przez miejscowych „tratturo antico” (starożytna ścieżka); wędrowkę można rozpocząć przy kościele świętego Piotra, a następnie ulicą G. Giannini, nazywaną del Condotta, kierować się na miejscowość San Martino; szlak ten w pewnym momencie dochodzi do betonowej drogi z Casape; średni czas przejścia wynosi 4,5 godziny.
- ♦ **Casape:** dziesięciokilometrowy odcinek drogi prawie w całości pokrytej betonem, która prowadzi z centrum miasteczka (475 n.p.m.) do Guadagnolo i na Mentorellę; droga ta pozwala dojechać rolnikom do położonych na zboczach ogrodów, gajów oliwnych i pastwisk; średni czas przejścia wynosi 3 godziny.

Wokół Sanktuarium znajdują się inne atrakcyjne górskie trasy:

- ♦ **Sentiero A. Kircher:** krótki, ale wymagający większych umiejętności szlak im. Atanazego Kirchera, którym można się wspiąć na wysuniętą skałę w kształcie ostrogi, znajdującą się naprzeciw kapliczki św. Eustachego; czas przejścia około pół godziny.
- ♦ **Sentiero della „Finestra Orografica”:** prowadzi do majestatycznej kompozycji skał w kształcie wielkiego okna orograficznego, z którego można podziwiać przyczepione do zbocza góry Sanktuarium z widocznym w tle masywem Monte Terminillo; czas przejścia około pół godziny.
- ♦ **Sentiero naturalistico didattico „Danilo Restaneo”:** ma swój początek i zakończenie na parkingu Sanktuarium mentorellskiego; przechodzi szerokim łukiem na górę Cerella (1203 n.p.m.), a stamtąd albo do Sanktuarium albo do Guadagnolo; średni czas przejścia wynosi 1,5 godziny.

Więcej wiadomości o górskich szlakach można uzyskać na stronach Internetowych:

[www.caipalestrina.it](http://www.caipalestrina.it);  
[www.tibursuperbum.it](http://www.tibursuperbum.it);  
[www.sentierodellapace.it](http://www.sentierodellapace.it);  
[www.viabenedicti.it](http://www.viabenedicti.it)





## Do Pani Mentorellskiej

Z ostatniego wygnania wróciłaś z Dzieckiem  
rozebrana z błękitu i beżu  
usiadłaś znów na królewskim tronie  
w dębowych szatach i srebrnozłotej koronie

Kamienie z aplikacji pogubiły szlachetność  
broszka niczym gwiazda co spadła z nieba  
a blaskiem jaśniej niż nadal Twe pogodne oblicze  
nie zmarszczone czasem nie porażone niczem

Jak przed wiekami trwasz na tej świętej górze  
przyjmujesz modły i ofiary zmęczonych pielgrzymów  
którzy dopiero w Twoich pięknych oczach matczynych  
odkrywają ile wart są naprawdę ich słowa i czyny



Wiedząc żeś od zawsze *łaski pełna*  
przychodzą tutaj po wszelkie dobro  
i z pełnego każdy czerpie ile może  
bo ta pełnia jest wielka jak morze

Ty zaś dla pewności wiary i nadziei  
pasem miłości przytroczyłaś  
do swego serca na stałe  
Dzieciątko bose i nieśmiałe

Tulisz Je do siebie i dyskretnie przytrzymujesz  
aby nie zsunęło się z kolan  
bo wówczas ktoś by napęlił  
Twe źródło niewyczerpalnej pełni

2009

*Kazimierz Wójtowicz CR*

